



Data publikacji preprintu: **6 III 2017 r.**

Wersja internetowa: **www.czpk.pl/preprinty**

Pozycja w wydaniu internetowym: **2/2017**

Preprint można cytować z powołaniem się na nr pozycji w wydaniu internetowym. Wersja podstawowa tekstu ukaże się drukiem w Czasopiśmie Prawa Karnego i Nauk Penalnych w 2017 r.

PREPRINT

Tomasz Tyburcy

Z problematyki rozboju i wymuszenia rozbójniczego (właściwy czy niewłaściwy zbieg art. 280 i 282 k.k.?)

1. Odróżnienie przestępstwa rozboju od wymuszenia rozbójniczego należy uznać, wbrew pozorom, za kwestię wysoce kontrowersyjną. Zgodnie z art. 280 § 1 k.k.¹ kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od dwóch do dwunastu lat. Zgodnie z przepisem art. 282 k.k. kto w celu osiągnięcia korzyści



majątkowej przemocą, groźbą zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym albo do zaprzestania działalności gospodarczej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu.

W doktrynie² i orzecznictwie³ prawie powszechnie przyjmuje się, że pokrzywdzony wymuszeniem rozbójniczym rozporządza mieniem na przyszłość, co oznacza, że nie przechodzi ono w posiadanie sprawcy natychmiast. Podnosi się, że wymuszenie rozbójnicze polega na użyciu środków określonych w przepisie art. 282 k.k. i doprowadzeniu do rozporządzenia mieniem na przyszłość. Nie może to nastąpić niezwłocznie⁴. Sprawca wymuszenia rozbójniczego ma wejść w posiadanie mienia w przyszłości i przez to pokrzywdzony ma możliwość uratowania mienia poprzez zawiadomienie organów ścigania⁵. Właśnie w owej możliwości doktryna i judykatura dopatrują się mniejszej społecznej szkodliwości w ujęciu abstrakcyjnym wymuszenia rozbójniczego od rozboju, gdzie pokrzywdzony takiej możliwości nie ma⁶.

Stawianie zaprezentowanego na wstępie wymogu nie ma, moim zdaniem, oparcia w wykładni językowej przepisu art. 282 k.k. Nawet zwolennicy takiej interpretacji nie powołują się na wykładnię gramatyczną obu przepisów, lecz uzasadniają swój pogląd koniecznością rozróżnienia ich zakresów,



sprawdzając przepis art. 282 k.k. wyłącznie do rozporządzenia przyszłościowego, a przepis art. 280 § 1 lub 2 k.k. do rozporządzenia niezwłocznego⁷, co stanowi ewidentną wykładnię celowościową obu przepisów. Stanowisko to jest wynikiem wykładni funkcjonalnej i systemowej przepisów art. 280 § 1 lub 2 k.k. i 282 k.k., w mojej opinii – nieuprawnionej. Trafnie zwracano uwagę na dowolność takiej interpretacji. Przepis art. 280 § 1 lub 2 k.k., tak samo zresztą jak przepis art. 210 § 1 i 3 k.k. z 1969 r.⁸, wiąże „natychmiastowość” nie z wydaniem rzeczy, lecz z użyciem przemocy⁹.

Groźba jako środek przymusu czynu stypizowanego w przepisie art. 280 § 1 lub 2 k.k. to groźba natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby¹⁰, co odróżnia rozbój od wymuszenia rozbójniczego (art. 282 k.k.), w którym groźba zamachu na życie lub zdrowie nie zawiera wymogu natychmiastowości realizacji, bo pokrzywdzony na spełnienie żądania ma więcej czasu. Od wielu lat zdecydowanie dominuje rozróżnianie tych dwóch typów czynów zabronionych w ten sposób, że zakłada się, iż przy wymuszeniu rozbójniczym mienie pokrzywdzonego nie przechodzi w posiadanie sprawcy natychmiast, lecz pokrzywdzony rozporządza tym mieniem na przyszłość, co uzasadnia niższe ustawowe zagrożenie karne¹¹.

W literaturze zarysowały się trzy koncepcje dotyczące rozumienia przesłanki groźenia natychmiastowym użyciem



przemocy. Pierwszą z nich, która nie ma obecnie zwolenników, należy uznać za błędną. Wymaga ona użycia przemocy natychmiast po wypowiedzeniu groźby¹². Zbliżona do niej jest druga teoria, jak podaje K. Daszkiewicz, występująca w literaturze niemieckiej. Zgodnie z nią o natychmiastowości rozstrzyga nie tyle bliski związek czasowy między groźbą a terminem jej wykonania, ale to że wola pokrzywdzonego zostaje sparaliżowana przez obawę jej spełnienia¹³. Ta koncepcja również nie wydaje się trafna. Groźba polega na postawieniu pokrzywdzonemu ultimatum, czyli alternatywy zachowania, z której jedno ma oznaczać użycie przemocy, a drugie nie. Jest to istota przymusu kompulsywnego stworzonego przez groźbę.

Za trafną należy uznać trzecią koncepcję, która zdaje się dominować w piśmiennictwie karnistycznym. Zakłada ona, że realizacja omawianego środka przymusu nie odnosi się do czasu przyszłego, bliżej nieokreślonego. Łączy się ona *stricte* z czasem niespełnienia przez pokrzywdzonego groźby wydania mienia, na którego zabór ukierunkowany jest zamiar sprawcy. Stanisław Łagodziński podkreśla, że natychmiastowość może łączyć się w czasie z samą groźbą, lecz może czasowo odbiegać od niej, jeżeli na jej spełnienie pozostawiono pokrzywdzonemu jakiś czas, jednakże bez rozerwania ciągłości czasowo-przestrzennej pomiędzy groźbą a czasem pozostawionym na jej wykonanie. W obu sytuacjach



zamiar sprawcy, środki, jakie podejmuje, oraz stopień zagrożenia pokrzywdzonego są tożsame, a realizacja groźby następuje natychmiast w wypadku jej niewykonania¹⁴. Sprawca nie przestaje grozić natychmiastowym użyciem przemocy, jeżeli uniemożliwia pokrzywdzonemu podjęcie każdej akcji obronnej na skutek utrzymywania z nim bezpośredniego kontaktu¹⁵. Jeżeli sprawca określa termin na spełnienie groźby, to nie przestaje on grozić natychmiastowym użyciem przemocy, jeżeli termin ten jest tak krótki, że wskazuje na chęć wykonania groźby relatywnie szybko po jej wypowiedzeniu¹⁶. Natychmiastowość w rozumieniu przepisu art. 280 § 1 lub 2 k.k. ma więc charakter względny i może odbiegać od potocznego jej rozumienia. Ma ona inną konotację wynikającą z terminu, jaki pozostawia sprawca na spełnienie groźby. Trafnie podkreśla J. Satko, że w przepisie art. 280 § 1 lub 2 k.k. chodzi o natychmiastowość po niewykonaniu żądania w danym przez sprawcę terminie¹⁷. Oczywiście aby rozbój został dokonany, sprawca nie może utracić kontaktu z pokrzywdzonym (zbieżność miejscowa). Rację ma W. Cieślak, że groźba w rozumieniu przepisu art. 280 § 1 lub 2 k.k. to groźba podjęcia przez sprawcę określonego działania niezwłocznie po odrzuceniu lub niewykonaniu przez niego zawartego w niej żądania. Okresu czasowego na spełnienie groźby nie da się ustalić *in abstracto*¹⁸.



2. Wykładnia systemowa przepisu art. 282 k.k. może prowadzić do wniosku, że należy ustalić pewien odstęp czasowy między użytymi środkami przymusu a rozporządzeniem mieniem, ale wyłącznie w przypadku wspólnych desygnatów czynów stypizowanych w przepisie art. 282 i 280 § 1 lub 2 k.k. – użycie przemocy (pierwsza odmiana wymuszenia rozbójniczego) – lub takich, między którymi zachodzi stosunek zawierania – groźba natychmiastowego zamachu na zdrowie lub życie to desygnat wymuszenia rozbójniczego (druga odmiana: znamię groźby zamachu na zdrowie lub życie) oraz desygnat groźby natychmiastowego użycia przemocy (znamię rozboju).

Natomiast wydaje się, że nie ma żadnych podstaw, aby wymóg takiego odstępu czasowego stawiać w przypadku groźby gwałtownego zamachu na mienie (trzecia odmiana wymuszenia rozbójniczego). Środek ten nie jest znamieniem rozboju, a więc wykładnia systemowa w zw. z przepisem art. 280 § 1 lub 2 k.k. jest wykluczona. Zakresy przepisów art. 280 § 1 lub 2 i art. 282 k.k. w takim wypadku się nie krzyżują. Wypełnia więc znamiona wymuszenia rozbójniczego sprawca, który grozi natychmiastowym lub nienatychmiastowym gwałtownym zamachem na mienie i w ten sposób realizuje znamię skutku tego przestępstwa. W tym wypadku stawianie wymogu, zgodnie z którym sprawca wymuszenia rozbójniczego nie może objąć mienia we



władanie natychmiast, nie jest uzasadnione żadną z trzech metod wykładni (językową, systemową, funkcjonalną). Wydaje się, że dominujące stanowisko zakłada, iż przesłanka natychmiastowości realizacji groźby użycia przemocy z przepisu art. 280 § 1 lub 2 k.k. nadaje temu przepisowi charakter specjalny wobec przepisu art. 282 k.k. Jego zwolennicy nie uzasadniają swojego poglądu w ten sposób, nie próbują go także uzasadnić inaczej, ograniczając się tylko do postawienia wspomnianej tezy. W mojej opinii koncepcja ta próbuje z braku pozytywnego znamienia natychmiastowości realizacji groźby po jej niespełnieniu (art. 282 k.k.) wyprowadzić wniosek, że jest to znamie negatywne tego typu czynu zabronionego.

Różnica między przepisem art. 280 § 1 lub 2 a art. 282 k.k. nie jest więc tak klarowna, jakby mogło wynikać z orzecnictwa i wypowiedzi doktryny, które stawiają warunek pozostawienia określonego czasu na podjęcie decyzji przez pokrzywdzonego dla wszystkich odmian czynu stypizowanego w przepisie art. 282 k.k. i nie zauważają paradoksalnych skutków takiej wykładni. Stawianie na gruncie wykładni systemowej (art. 282 k.k. w zw. z art. 280 § 1 lub 2 k.k.) wymogu odstępu czasowego¹⁹ pomiędzy użyciem przemocy (groźbą) a skutkiem wymuszenia rozbójniczego ma sens i jest dopuszczalne jedynie w przypadku desygnatów wypełniających językowo krzyżujące się znamiona czynów



stypizowanych w przepisie art. 280 § 1 lub 2 i art. 282 k.k. (pierwsza i druga odmiana typu z przepisu art. 282 k.k.). Chodzi więc o użycie przemocy (wspólne znamię obu typów) lub groźby natychmiastowego zamachu na zdrowie lub życie, która stanowi desygnat znamienia rozboju (groźba natychmiastowego użycia przemocy) oraz desygnat znamienia wymuszenia rozbójniczego (groźba zamachu na zdrowie lub życie), i doprowadzenie w ten sposób do natychmiastowego rozporządzenia mieniem.

„Rozporządzenie mieniem” jest desygnatem rozboju i wchodzi w zakres zaboru w rozumieniu przepisu art. 280 § 1 lub 2 k.k., jeżeli nastąpi natychmiast, ponieważ powszechnie uznaje się za zabór także doprowadzenie do wydania mienia przez pokrzywdzonego. Ten desygnat znamienia rozboju stanowi także znamię wymuszenia rozbójniczego. Wydanie mienia to jeden ze sposobów rozporządzenia nim. Wojciech Cieślak wskazuje, że wymuszone groźbą wydanie rzeczy można uznać za rozporządzenie mieniem w rozumieniu przepisu art. 282 k.k.²⁰ Także J. Wojciechowski podkreśla, że zmuszenie pokrzywdzonego do wydania rzeczy stanowi „doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem” i czyn ten należy kwalifikować z przepisu art. 282 k.k.²¹ Wydaje się, że właśnie do takich wniosków prowadzi wykładnia systemowa. Reprezentujący pogląd przeciwny muszą uznać,



że zmuszenie do rozporządzenia mieniem natychmiast to kradzież, a nie „rozporządzenie mieniem”. W takim ujęciu relacja czasowa między groźbą a zawładnięciem mieniem (natychmiastowość) powoduje, że „rozporządzenie mieniem” (natychmiastowe wydanie rzeczy ruchomej na skutek groźby) nie jest już „rozporządzeniem mieniem” w rozumieniu przepisu art. 282 k.k. Wydaje się, że w ten sposób „rozporządzenie mieniem” nie podlega już prawnokarnemu wartościowaniu jako fakt, lecz w pewnym uproszczeniu przypomina czynność konwencjonalną – przepis art. 280 § 1 lub 2 k.k. zawiera „reguły sensu”, które nakazują definiować ją w określony sposób.

Moim zdaniem „rozporządzenie mieniem” na skutek użycia środków przymusu jako desygnat rozboju (zaboru) ma jednak inną konotację wynikającą ze znamienia dynamicznego „kradnie”. Musi zachodzić bliskość czasowa między rozporządzeniem mieniem a użytym środkiem przymusu. Jest to warunek *sine qua non* przepisu art. 280 § 1 lub 2 k.k.

Nie wydaje się trafne wyprowadzanie na gruncie wykładni gramatycznej przesłanki rozporządzenia mieniem „na przyszłość” (i ustalanie odstępu czasowego w jednostkach miary czasu) ze sformułowania „doprowadza” (art. 282 k.k.). Istotą tego terminu jest związek przyczynowy między środkami przymusu stosowanymi przez sprawcę a rozporządzeniem mieniem przez pokrzywdzonego, które



– w przeciwieństwie do rozboju – nie może być mu zabrane. Jest więc to rozporządzenie „na przyszłość” w sensie logicznym, gdyż zachowania te (środek przymusu i skutek przymusu) może oddzielać 1/n sekundy, analogicznie jak np. w przypadku przepisu art. 197 § 1 k.k. Można nawet stwierdzić, że każde rozporządzenie mieniem jest rozporządzeniem „na przyszłość”. Nie da się rozporządzić mieniem nie „na przyszłość”.

3. Można wyróżnić dwie koncepcje oceny omawianego zbiegu przepisów (art. 280 i 282 k.k.). Pierwsza zakłada, że przepis art. 280 § 1 lub 2 k.k. należy uznać za *lex specialis* w stosunku do pierwszej i drugiej odmiany czynu stypizowanego w przepisie art. 282 k.k. Owa bliskość czasowa przesądza wtedy o specjalnym charakterze przepisu art. 280 § 1 lub 2 k.k. Stanowi ona wtedy znamię pozytywne rozboju i zarazem znamię negatywne wymuszenia rozbójniczego. Jeżeli sprawca językowo „wypełnia” znamiona przepisu art. 282 k.k. i 280 § 1 lub 2 k.k. oraz zachodzi bliskość czasowa między użyciem środka przymusu a rozporządzeniem mieniem (mienie musi być wydane, a nie zabrane, aby występował stosunek krzyżowania), to czyn ten należy kwalifikować z przepisu art. 280 § 1 lub 2 k.k. Jeżeli przepis art. 280 § 1 lub 2 k.k. posługuje się terminem natychmiastowości, która nie jest znamieniem przepisu



art. 282 k.k., to na gruncie wykładni systemowej, w zakresie tego ostatniego przepisu, nie mieści się groźba natychmiastowego zamachu na życie lub zdrowie. W tym kontekście relacja między obydwojma przepisami przypomina relację między typem podstawowym a typem zmodyfikowanym, z tą różnicą, że zbieg ten nie ma charakteru abstrakcyjnego, lecz zależy od zastosowania określonych środków przymusu, a więc występuje dopiero *in concreto*. Zmamię natychmiastowości jest wtedy *sui generis* znamieniem modyfikującym, nie w klasycznym tego słowa rozumieniu, gdyż terminu tego używa się do opisu znamion typów zmodyfikowanych (kwalifikowanych i uprzywilejowanych). W tym ujęciu między obydwojma przepisami zachodzi zbieg realny (niewłaściwy). Nie jest to zbieg pozorny, gdyż nie da się go ustalić *in abstracto*.

Natomiast według drugiej koncepcji zmuszenie pokrzywdzonego do wydania rzeczy poprzez groźbę natychmiastowego zamachu na życie lub zdrowie, na gruncie wykładni językowej, można uznać za kradzież w rozumieniu przepisu art. 280 § 1 lub 2 k.k. Nie przesądza to jednak jeszcze o kwalifikacji, gdyż zachowanie to wypełnia także zamamiona wymuszenia rozbójniczego. *Prima facie* wydawać się może, że w takiej sytuacji mamy do czynienia z realnym właściwym zbiegiem przepisów i należy stosować kumulatywną kwalifikację. Wydaje się jednak, że będzie to zbieg realny



niewłaściwy (pomijalny). Należy przyjmować kwalifikację z przepisu art. 282 k.k., gdyż jest ona korzystniejsza dla sprawcy. Przeciw stosowaniu kumulatywnej kwalifikacji przemawia to, że przepis art. 282 k.k. oddaje pełną zawartość bezprawia omawianego czynu.

Taka kwalifikacja zaburza aksjologię Kodeksu karnego w przypadku stosowania kwalifikowanych form przymusu określonych w przepisie art. 280 § 2 k.k., gdyż zagrożenie karne typu z art. 282 k.k. jest w tym wypadku za niskie. Nie można jednak kategorycznie uznać tego za warunek wystarczający do przyjęcia kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k., gdyż mogłoby to zostać uznane za naruszenie prawa materialnego. Z drugiej jednak strony, w przypadku użycia kwalifikowanych form przymusu z przepisu art. 280 § 2 k.k., można dojść do wniosku, że przepis art. 282 k.k. nie oddaje pełnej zawartości bezprawia omawianego czynu. Przemawiałoby to wtedy za kwalifikacją z przepisu art. 280 § 2 k.k. Kumulatywna kwalifikacja byłaby zbędna, gdyż przepis ten oddałby pełną zawartość kryminalną czynu.

Jeżeli natomiast sprawca doprowadza do rozporządzenia mieniem na skutek stosowania w tym celu „groźby gwałtownego zamachu na mienie” (trzecia z odmian art. 282 k.k.), to wtedy zbieg przepisów nie zachodzi, gdyż ten środek przymusu nie jest znamieniem ani desygnatem znamienia przepisu art. 280 § 1 lub 2 k.k. W tej odmianie znamiona



czynu stypizowanego w przepisie art. 280 § 1 lub 2 i art. 282 k.k. nie krzyżują się. Wydaje się, że czyn taki należy kwalifikować z przepisu art. 282 k.k. niezależnie od tego, czy zachodzi bliskość czasowa między środkiem przymusu w postaci groźby gwałtownego zamachu na mienie a skutkiem przestępstwa. Według pierwszej zaprezentowanej wcześniej koncepcji owa bliskość czasowa jest znamieniem negatywnym czynu stypizowanego w przepisie art. 282 k.k. (wymaga on jej braku) jedynie w odniesieniu do pierwszej i drugiej swojej odmiany. Potwierdza to wykładnia funkcjonalna. Skoro pozostawiony pokrzywdzonemu okres czasowy, podczas którego ma on możliwość podjęcia decyzji o podporządkowaniu się żądaniu sprawcy lub o ratowaniu mienia (np. poprzez zawiadomienie organów ścigania), uzasadnia niższe ustawowe zagrożenie karne (art. 282 k.k.), to nie ma podstaw, aby uznawać, że czyn społecznie szkodliwy w stopniu wyższym, w którym pokrzywdzony czasu na to nie ma, nie wypełniałby znamion wymuszenia rozbójniczego (art. 282 k.k.). Byłoby to ewidentnie sprzeczne z argumentem *a minori ad maius*. Znamiona tego przestępstwa spełniałby czyn, w którym sprawca, grożąc gwałtownym zamachem na mienie, pozostawiłby pokrzywdzonemu czas na spełnienie żądania. Natomiast jeżeli pokrzywdzony takiego czasu by nie otrzymał, to grożący nie wypełniałby znamion przepisu art. 282 k.k. i w związku z ustaleniem



znamienia czynu stypizowanego w przepisie art. 280 k.k. jako „groźby natychmiastowego użycia przemocy wobec osoby” nie zrealizowałyby także znamion rozboju (groźba przemocy wobec rzeczy nie jest znamieniem rozboju). Widać więc że powszechnie przyjmowany sposób rozdzielania zakresów przepisów art. 280 § 1 lub 2 k.k. i art. 282 k.k. prowadzi do poważnej luki aksjologicznej, ponieważ czyn o stopniu bezprawia wyższym niż trzecia odmiana wymuszenia rozbójniczego nie wypełnia znamion typów z przepisu art. 280 lub 282 k.k. Czyn stypizowany w przepisie art. 191 § 1 k.k. nie oddaje pełnej zawartości bezprawia takiego czynu.

Trafny jest natomiast wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 czerwca 1999 r., w którym stwierdzono, że „wprowadzenie w art. 282 k.k. jako sposobu wymuszenia rozbójniczego również «przemocy» wskazuje, że w sytuacji, gdy była to przemoc pośrednia, a więc nie skierowana przeciwko osobie, także natychmiastowe rozporządzenie mieniem (przez jego wydanie) będzie stanowiło przestępstwo z art. 282 k.k.”²² Należy więc stanowczo podkreślić, że sprawca wymuszenia rozbójniczego może zawładnąć mieniem natychmiast, jeżeli zastosował groźbę gwałtownego zamachu na mienie.

W literaturze podważono pogląd sprowadzający przepis art. 282 k.k. wyłącznie do rozporządzenia przyszłościowego,



a art. 280 § 1 lub 2 k.k. do rozporządzenia niezwłocznego, i różnicujący zakres obu tych przestępstw w oparciu o to kryterium. Jak wskazałem na wstępie, kategorycznie należy go odrzucić w stosunku do niekrzyżujących się znamion obu przepisów (groźba gwałtownego zamachu na mienie). Natomiast zdaniem W. Cieślaka rozróżnianie zakresów obu przepisów w oparciu o kryterium czasowe jest błędne w odniesieniu do wszystkich znamion, także tych krzyżujących się²³. Podnosi on, że różnicowanie zakresów tych czynów zabronionych jest poniekąd skutkiem przyjmowania rozumienia „natychmiastowości” spełnienia groźby na gruncie błędnych koncepcji wiążących się z tym, że powinna ona być spełniona natychmiast po jej wypowiedzeniu, a nie natychmiast po terminie, który sprawca pozostawił na jej realizację. Jego zdaniem znamię to stanowi charakterystykę samej groźby, a nie odnosi się do chwili wystąpienia skutku i nie powinno być relacjonowane do subiektywnych przeżyć ofiary czy też do zakresu i terminu możliwych do podjęcia przez niego działań²⁴. Trafnie zauważa W. Cieślak, że takie przełamanie wykładni językowej poprzez wykładnię funkcjonalną i historyczną może budzić wątpliwości w aspekcie gwarancyjnej funkcji typu czynu zabronionego. Jej realizacja jest możliwa jedynie w przypadku ścisłej wykładni znamion czynu stypizowanego w art. 280 § 1 lub 2 k.k.²⁵ Uznawanie „wydania mienia” za kradzież jest wykładnią rozszerzającą



na niekorzyść sprawcy, gdyż przepis art. 280 k.k. przewiduje wyższe zagrożenie karne niż przepis art. 282 k.k. Wydaje mi się, że można jednak uznać wydanie mienia przez pokrzywdzonego za jego zabór przez sprawcę. Zgoda pokrzywdzonego nie jest skutecznie wyrażona (przymus), a więc sprawca zabiera mienie bezprawnie. W doktrynie powszechnie przyjmuje się, że w przypadku kiedy zgoda wymuszona została przemocą lub groźbą (*coacta voluntas est etiam voluntas*), można mówić o zaistnieniu „zaboru”²⁶.

Reasumując omawianą kwestię, można stwierdzić, że jeżeli sprawca zastosuje groźbę nienatychmiastowego zamachu na życie lub zdrowie, to wypełnia znamiona wymuszenia rozbójniczego. Jeżeli natomiast zastosuje groźbę natychmiastowego użycia przemocy niebędącej zamachem na życie lub zdrowie (np. groźbę naruszenia nietykalności cielesnej), to realizuje znamiona rozboju. W tych wypadkach zakresy obu przepisów nie krzyżują się.

Inaczej jest natomiast w przypadku, gdy sprawca zastosuje groźbę natychmiastowego zamachu na życie lub zdrowie. Wydaje się, że taki środek przymusu wypełnia autonomicznie znamię środka przymusu określone w przepisie art. 280 § 1 lub 2 i art. 282 k.k. na gruncie wykładni językowej każdego z tych przepisów. Kwalifikacja zależy od wykładni systemowej i wyboru jednej z dwóch zaprezentowanych wcześniej koncepcji.



4. Porównywane typy czynów zabronionych różnią się stroną podmiotową (celem działania). Sprawca rozboju działa w celu przywłaszczenia rzeczy ruchomej lub innego rodzaju mienia (energii elektrycznej) albo w celu uzyskania programu komputerowego²⁷. Natomiast sprawca wymuszenia rozbójniczego działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sprawca czynu stypizowanego w przepisie art. 282 k.k. może więc wymusić „przeniesienie” własności nieruchomości lub „zrzeczenie się” prawa majątkowego (np. zwolnienie z długu)²⁸ – albo faktycznie wymusić, że konkretne roszczenie nie będzie egzekwowane. Takie korzyści majątkowe nie mogą być natomiast „zabrane” w celu przywłaszczenia. Zgodnie z przepisem art. 115 § 4 k.k. korzyścią majątkową jest również korzyść dla innej osoby, co oznacza, że sprawca wymuszenia rozbójniczego może wymusić dokonanie przedstawionych wcześniej czynności, a także przekazanie rzeczy ruchomej na rzecz osoby trzeciej. Natomiast sprawca rozboju musi najpierw sam objąć rzecz we władanie, a więc niejako pośredniczyć swoim władztwem (realizacją uprawnień właścicielskich), i dopiero po tym przenieść jej posiadanie na inną osobę (wyjątkiem jest współsprawstwo dopełniające, w którym jedna osoba stosuje środki przymusu, a druga zabiera rzecz).

Wacław Makowski zwracał uwagę, że „istotną cechą rozboju, odróżniającą od innych przestępstw przeciwko



majątkowi, pokrewnych mu ze względu na formę działania w postaci gwałtu lub groźby, jest przedmiot przestępstwa, którym musi być cudze mienie rozumiane jako *res in corpore*; uzyskanie temi samymi środkami innych korzyści matrijalnych, nie polegające na zaborze rzeczy, nie będzie rozbojem, ale wymuszeniem”²⁹.

5. Różnica między znamionami środków przymusu rozboju i wymuszenia rozbójniczego była bardziej klarowna w Kodeksie karnym z 1969 r., w którym znamieniem rozboju było m.in. używanie lub groźba natychmiastowego użycia gwałtu na osobie (art. 210 § 1 lub 3 k.k. z 1969 r.). Natomiast środkiem przymusu wymuszenia rozbójniczego nie było, jak obecnie, używanie przemocy, lecz wyłącznie groźba zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie (art. 211 k.k. z 1969 r.).

Obecnie przepisy art. 280 i 282 k.k. posługują się przesłanką używania przemocy. W tej zmianie należy upatrywać zbliżenia się treści obu tych przestępstw, gdyż na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. występowało inne bardzo istotne kryterium ich dyferencjacji. Wydaje się, że doktryna i orzecznictwo „przespało” tę zmianę jakościową i dlatego obecnie dominuje rozdzielanie zakresów obu omawianych typów czynów zabronionych, które przestało być trafne w momencie wejścia w życie Kodeksu karnego z 1997 r.



Wojciech Cieślak trafnie wskazuje, że posługiwanie się zarówno przez przepis art. 280 § 1 lub 2 k.k., jak i art. 282 k.k. znamieniem „używania przemocy” nie uprawnia już (jak miało to miejsce w Kodeksie karnym z 1969 r., gdzie środkiem rozboju było m.in. użycie gwałtu, a wymuszenia – jedynie stosowanie gróźb) do stwierdzenia, że rozbój cechuje się wyższą społeczną szkodliwością niż wymuszenie rozbójnicze³⁰.

Dwie zaprezentowane wcześniej koncepcje oceny zbiegu przepisów art. 280 § 1 lub 2 i art. 282 k.k. opierały się na uznaniu bądź nieuznaniu występowania w art. 282 k.k. znamienia negatywnego w postaci bliskości czasowej środka przymusu i skutku tego przestępstwa. W literaturze i orzecznictwie znacznie dominuje teoria opowiadająca się za istnieniem takiego negatywnego znamienia wymuszenia rozbójniczego (art. 282 k.k.), choć jej zwolennicy nie uzasadniają swojego stanowiska w ten sposób – a powinni, gdyż w przeciwnym razie sugerują oni, że wynika to z wykładni językowej, a tak na pewno nie jest. Druga zaprezentowana teoria zakłada, że czyn wypełniający znamiona odmian obu typów (środki przymusu) powinien być kwalifikowany z przepisu korzystniejszego dla sprawcy (art. 282 k.k.), który odda pełną jego zawartość kryminalną. Jest to moja autorska koncepcja, która nie została wyodrębniona w literaturze, choć powinna, gdyż wynika ona logicznie



(wypełnienie znamion obu typów) z odrzucenia pierwszej teorii. Kwalifikacja wynikająca już z zasad ogólnych prawa karnego jest sprawą dyskusyjną, a nie istotą tego stanowiska.

Trzecia teoria jest odosobniona w literaturze. Opiera się ona na tym, że różnicy między przepisem art. 280 § 1 lub 2 a art. 282 k.k. nie należy upatrywać w natychmiastowości rozporządzenia mieniem, lecz w treści znamienia czasownikowego. Rozróżnienie zakresów znamion obu przepisów następuje więc na zupełnie innej płaszczyźnie niż w przypadku dwóch wcześniej zaprezentowanych teorii. Zdaniem J. Wojciechowskiego zmuszenie pokrzywdzonego do wydania rzeczy stanowi „doprowadzenie innej osoby do rozporządzenia mieniem” i czyn ten należy kwalifikować z art. 282 k.k.³¹ Na takim stanowisku stoi także W. Cieślak. Według niego aby uniknąć kwalifikowania takiego czynu jako wymuszenia rozbójniczego, należałoby wprowadzić drugi typ rozboju, polegający na zmuszeniu do wydania mienia³². Jest to wykładnia prawidłowa językowo.

Prawie powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, że określenie „zabiera” (znamie kradzieży, do której odwołuje się przepis art. 280 § 1 lub 2 k.k.) oznacza nie tylko własnoręczny zabór, ale i zmuszenie pokrzywdzonego do wydania mienia, które musi nastąpić niezwłocznie³³. Odosobnione stanowisko w tej kwestii zajmuje



J. Wojciechowski, którego zdaniem zmuszenie pokrzywdzonego do wydania rzeczy stanowi „doprowadzenie innej osoby do rozporządzenia mieniem” i czyn ten należy kwalifikować z art. 282 k.k.³⁴

Natomiast nie jest kradzieżą w rozumieniu przepisu art. 280 § 1 lub 2 k.k. zmuszenie pokrzywdzonego do wydania rzeczy poprzez groźbę nienatychmiastowego zamachu na życie lub zdrowie. W tym wypadku zakresy obu przepisów nie krzyżują się. Czyn taki należy kwalifikować z przepisu art. 282 k.k. Kolizja między obydwoma przepisami nie występuje także w przypadku zmuszenia do wydania rzeczy ruchomej w wyniku groźby natychmiastowego użycia wobec osoby przemocy niestanowiącej groźby zamachu na życie lub zdrowie człowieka (np. naruszenie nietykalności cielesnej). Czyn taki należy kwalifikować z przepisu art. 280 k.k. (zmuszenie do wydania mienia poprzez groźbę natychmiastowego naruszenia nietykalności cielesnej).

Nie wypełnia znamion żadnego z obu przepisów zmuszenie do wydania rzeczy ruchomej w wyniku groźby nienatychmiastowego użycia przemocy wobec osoby niestanowiącej groźby zamachu na życie lub zdrowie. Taki środek przymusu nie został przewidziany w przepisie art. 282 k.k. Jego użycie nie wypełnia także znamion czynu stypizowanego w przepisie art. 280 § 1 lub 2 k.k. Wydaje się, że takie groźby w praktyce nie będą skuteczne, w przeciwieństwie do



stosowania groźby bezprawnej (art. 115 § 12 k.k. *in medio*) w celu zmuszenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Czyn taki można kwalifikować jako przestępstwo zmuszania (art. 191 § 1 k.k.), ale wydaje się, że ze względu na naruszenie mienia jako dobra prawnego kwalifikacja taka nie odda pełnej zawartości bezprawia takiego czynu. W takim wypadku zagrożenie karne przewidziane w przepisie art. 191 § 1 k.k. (do trzech lat pozbawienia wolności) jest za niskie. Sprawca może w ten sposób zmusić do wydania rzeczy o dowolnej wartości, a grozi mu za to kara niższa niż za typ podstawowy kradzieży. Chodzi np. o groźbę spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej (groźba bezprawna z przepisu art. 115 § 12 k.k. *in medio*). Może to być także np. groźba powiadomienia współmałżonka o zdradzie, urzędu skarbowego o niezapłaconym należnym podatku albo organu dyscyplinarnego o delikcie dyscyplinarnym, w szczególności takim, za który można orzec wydalenie z określonej służby (zawodu). Mogą to być więc środki przymusu o znacznych możliwościach ograniczania swobody decyzyjnej pokrzywdzonego, a ich realizacja jest możliwa nawet w przypadku aresztowania sprawcy lub skazania go na karę pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia, co jednak ze względu na niskie ustawowe zagrożenie zdarzać się będzie rzadko.



Przepis art. 282 k.k. wymaga ingerencji ustawodawcy. Jednym z alternatywnych środków przymusu powinna być groźba bezprawna spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej. Ta odmiana wymuszenia rozbójniczego nie chroniłaby zdrowia lub życia, ale *de lege lata* jedna z odmian tego czynu zabronionego również nie chroni tych dóbr. Stosowanie takiej groźby w celu zmuszenia do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym znacznie zwiększa stopień bezprawia takiego czynu w stosunku do przepisu art. 191 § 1 k.k., który nie oddaje jego pełnej zawartości kryminalnej.

Copyright © 2017 by Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja

1 Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2016, poz. 1137, tekst jedn. ze zm., dalej: „Kodeks karny”, „k.k.”

2 Zob. B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko mieniu*, Warszawa 1999, s. 118; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom III. Komentarz do art. 278–363 k.k.*, red. A. Zoll, Kraków 2006, s. 165 i n.; K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 660.

3 Wyrok SN z 18 II 1960 r., III K 1161/59, OSNPG 1960, nr 5, poz. 80.

4 Wyrok SN z 16 XII 1999 r., IV KKN 478/99, „Prokuratura i Prawo” – dodatek „Orzecznictwo” 2000, nr 5, poz. 3.



-
- 5 Wyrok SN z 30 III 1972 r., II KR 350/71, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 1972, nr 7–8, poz. 146.
- 6 Zob. B. Michalski, *Przestępstwa...*, s. 115–116.
- 7 Zob. S. Łagodziński, *Przestępstwa rozbójnicze – wybrane zagadnienia*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 11–12, s. 80.
- 8 Ustawa z dn. 19 IV 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm., dalej: „Kodeks karny z 1969 r.”, „k.k. z 1969 r.”
- 9 Zob. W. Cieślak, *Glosa do wyroku SA w Lublinie z 16 VI 1999 r.*, II AKa 89/99, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 2, s. 115.
- 10 Wyrok SN z 16 IV 1987 r., IV KR 109/87, OSNPG 1988, nr 4, poz. 41.
- 11 Wyrok SN z 18 II 1960 r., III K 1161/59, OSNPG 1960, nr 5, poz. 80; wyrok SA w Łodzi z 23 V 2001 r., II AKa 83/01, „Prokuratura i Prawo” – dodatek „Orzecznictwo” 2002, nr 9, poz. 25.
- 12 Jej zwolennikiem był J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1935, s. 596.
- 13 Zob. K. Daszkiewicz, *Glosa do wyroku SN z 23 IV 1967*, V KRN 23/67, OSPiKA 1968, nr 10, poz. 215, s. 462–463.
- 14 Zob. S. Łagodziński, *Przestępstwa...*, s. 82; postanowienie SN z 21 VI 1933 r., Zb.O. 1933, nr 147, poz. 3.
- 15 Zob. W. Radecki, K. Urbanek, *Zagadnienia kwalifikacji prawnej przestępstwa roboju*, „Problemy Praworządności” 1972, nr 12, s. 18.
- 16 Zob. O. Górniok, w: *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1989, s. 429.



-
- 17 Zob. J. Satko, *Glosa do wyroku SA w Katowicach z 25 VI 1985 r.*, II AKa 120/98, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1999, nr 5, s. 594 i n.
- 18 Zob. W. Cieślak, *O wzajemnym stosunku zmuszania, rozboju i wymuszenia rozbójniczego*, „Palestra” 1994, nr 11, s. 45.
- 19 W każdej relacji przyczynowo-skutkowej (np. „doprowadza”) między przyczyną a skutkiem występuje pewien odstęp czasowy, stanowiący 1/n dowolnej jednostki czasowej.
- 20 Zob. W. Cieślak, *Glosa...*, s. 117.
- 21 Zob. J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1997, s. 491.
- 22 Wyrok SA w Lublinie z 16 VI 1999 r., II AKa 89/99, Apelacja. Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Lublinie 1999, nr 4, poz. 29.
- 23 Zob. W. Cieślak, *O wzajemnym...*, s. 45.
- 24 Zob. W. Cieślak, *O wzajemnym...*, s. 45.
- 25 Zob. W. Cieślak, *Glosa...*, s. 117.
- 26 Zob. J. Wojciechowski, *Analiza pojęcia „zaboru” jako elementu kradzieży*, „Annales UMCS” 1969, sectio G, vol. 16, s. 298. Natomiast w nowszej publikacji (J. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 491) powołany autor stanął na stanowisku, że zmuszenie pokrzywdzonego do wydania rzeczy stanowi „doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem” i czyn ten należy kwalifikować z art. 282 k.k. Nie świadczy to oczywiście o sprzeczności, gdyż – w mojej opinii – można uznawać taki czyn za kradzież i zarazem kwalifikować go z art. 282 k.k. na gruncie wykładni systemowej.
- 27 Znamieniem czynu stypizowanego w przepisie art. 280 § 1 lub 2 k.k. jest kradzież. Przepis ten nie odnosi się do wskazanych *expressis verbis* typów czynów zabronionych. Ustawodawca używa terminu zbiorczego – „kradzież”. Kodeksy karne z 1932 r. i z 1969 r. były w tej kwestii bardziej precyzyjne, ponieważ posługiwały się przy określeniu znamienia rozboju terminem „zabiera w celu przy-



właszczenia cudze mienie ruchome”. Wynikało z tego *expressis verbis*, że po pierwsze musi nastąpić przeniesienie władztwa nad przedmiotem czynności wykonawczej (nie może on być dobrem niematerialnym, jak np. program komputerowy), a po drugie – że musi on mieć wartość majątkową, gdyż zakłada to techniczno-prawne rozumienie mienia jako przedmiotu czynności wykonawczej. Rozstrzygnięcie pierwszego z warunków sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy „kradzież” w rozumieniu przepisu art. 280 k.k. to kradzież w rozumieniu powszechnym (zabór rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia), czy należy uznać, że kradzież w rozumieniu techniczno-prawnym ma szerszy zakres (na tej płaszczyźnie) i obejmuje także art. 278 § 2 k.k., tj. uzyskanie cudzego programu komputerowego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Małgorzata Dąbrowska-Kardas i Piotr Kardas (*Kodeks...*, s. 98 i n.) również przyjmują, że przedmiotem czynności wykonawczej rozboju może być program komputerowy. Według powołanych autorów zastąpienie sformułowania „kto zabiera w celu przywłaszczenia mienie...” terminem „kto kradnie” stanowi jednoznacznie odesłanie w odniesieniu do tej części znamion do opisu wszystkich typów czynów zabronionych z art. 278 § 1 k.k. Stanowisko to znacznie przeważa w piśmiennictwie. Zob. J. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 489.

28 Umowy te są oczywiście nieważne, więc nie rodzą skutków cywilnoprawnych (poza ochroną posiadania) i dlatego używając ich w tym kontekście, należy ujmować je w cudzysłów.

29 W. Makowski, *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1924, s. 418.

30 Zob. W. Cieślak, *Glosa...*, s. 115 i n.

31 Zob. J. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 491.

32 Zob. W. Cieślak, *O wzajemnym...*, s. 48–49.

33 Wyrok SN z 7 V 1982 r., IV KR 72/82, OSNPG 1983, nr 4, poz. 42; wyrok SA w Łodzi z 8 VI 1995 r., II AKr 109/95, „Prokuratura i Prawo – wkładka” 1996, nr 7–8, poz. 17; wyrok SA w Łodzi z 23 V 2001 r., II AKa 83/01, „Prokuratura



i Prawo – wkładka” 2002, nr 9, poz. 25; wyrok SA w Krakowie z 11 IV 1991 r., II AKr 30/91, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 1991, nr 5, poz. 12; wyrok SN z 27 VI 1978 r., VI KRN 133/78, OSNPG 1979, nr 2, poz. 24; wyrok SN z 19 II 1973 r., I KR 371/72, OSNKW 1973, nr 7–8, poz. 97.

34 Zob. J. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 491.



Czasopismo
Prawa Karnego
i Nauk Penalnych



CZPK.PL



ZESZYTY



ZAMÓWIENIA



**Zamawiaj najnowsze
i archiwalne zeszyty**

- Omówienia **najnowszych zmian** w prawie karnym materialnym, procesowym i wykonawczym
- **Interpretacje** obowiązujących przepisów
- Objaśnienia **skomplikowanych** zagadnień prawnych
- **Krytyczne analizy** orzecznictwa i piśmiennictwa
- Dyskusje o najbardziej kontrowersyjnych problemach **współczesnej nauki** prawa karnego

**Kolekcjonuj kolejne zeszyty CPKiNP
w domowej lub firmowej bibliotece**